

# Marzec w przyrodzie - Puszcza Białowieska budzi się

*W marcu jak w garncu – powiada przysłowie.  
Jednak ten, kto zajrzy za okno od razu się dowie,  
że to tylko prawdy część.  
Gminna bowiem niesie wieść  
że ku puszczańskiej bramie podąża Wiosna  
śliczna to panna i bardzo radosna.  
Zieleń jej sukni spowiła las  
Oznajmia światu przebudzenia czas .*

(kn)

\*\*\*

Do świata drzwi zapukał marzec, a wraz z nim świat zarumienił się od mocniejszych promieni słońca. Miesiąc ten jest pierwszym posłańcem Wiosny, która czeka cierpliwie w przedsionku świata; wszakże jej sroga siostra Zima nieprędko chce się z nami pożegnać. Na nic jednak jej wysiłki – puszczańskie salony powoli ożywają kolorami zieleni, bieli i fioletu... Zwłaszcza w drugiej połowie miesiąca szaro – brązowe runo zaczyna się zielenić. Pierwsze rośliny dziarsko przedzierają się przez suche liście. I tak podmokłe grądy i żyzne olsy stopniowo pokrywa zielony dywan utkany z białych nitek zawilców i fioletowych przyłaszczek, zaś w rowach pojawiają się żółte wzory kaczeńców. Byliny przedwiośnia muszą się spieszyć, by zdążyć zażyć odpowiednią dawkę odżywczych kąpeli słonecznych – zanim gejzer zieleni rozbucha się na dobre i przystąpi życiodajne słońce. Poza tym konkurencja szybko rośnie – pierwsze miodunki, jasnota biała, szczawiki zajęcze i czosnek niedźwiedzi, zachęczone marcowym skokiem temperatury uparcie prą do góry. Słońce coraz odważniej chadza po jasnym niebie, by z końcem miesiąca wydłużyć swą wędrówkę o całe dwie godziny. Nagrzana ziemia budzi uśpioną przyrodę do życia. Na przedwiośniu budzą się również drzewa i krzewy. Wierzbowe bazie to najbardziej charakterystyczny zwiastun wiosny, a symbol przedwiośnia. Mało kto jednak wie, że są one jadalne (niegdyś zielarki zalecały połknięcie jednego kotka na ból gardła). Podobnie jak kwiatostany leszczyny – krótkie niteczki żywo reagują na powiew wiatru. Pękają pąki, na drzewach nieśmiało pojawiają się pierwsze, maleńkie listki. Wśród nich wesoło podrygują sikorki i kowaliki ubrane w gustowny, niebieski frak. Kowaliki są nie tylko śliczne, to także oryginały w ptasim świecie – jako jedyne spośród ptaków europejskich potrafią dźwięcznie skakać po pniach głową w dół. Bystre oko ornitologa wypatrzy także (choć prędzej usłyszy) długo wyczekiwanych gości z dalekich krajów – z urlopu wracają skowronki i kosy. To nie jedyni zimowi przybysze – podniebną autostradę przycinają klucze dzikich gęsi oraz żurawi – donośny głos tych ostatnich – klangor rozbrzmiewa na puszczańskich łąkach. A pod koniec miesiąca do puszczańskiego matecznika dotrą pierwsze bociany. Gwiazd puszczańskiej estrady coraz więcej, w ptasim świecie panuje wielkie ożywianie – także w nocy. Kombinacja melodii i dźwięków przypomina, że wczesna wiosna to początek randkowania. Wtenczas kruki popisują się lotami tokowymi, sójki uwijają się przy budowie gniazd, w pocie czoła pracują także dzięcioły – miarowy stuk ich dzioba słychać w całym lesie. Bębniąc dzięcioły zaznaczają swoje terytorium – wszakże pora szukać parterki. Puszcza Białowieska jest domem wszystkich gatunków dzięciołów Europy, w tym niezwykle rzadkiego dzięcioła trójpalczastego, w Polsce spotykanego tylko w Puszczy i Karpatach.

Hen na skraju świerkowych borów bagiennych i podmokłych łągów dostrzec można nieco tajemniczego jarząbka. Z kolei w nocy słychać pohukiwania puszczyków – marzec to szczyt okresu łągowego. Także żurawie po letnim urlopie ochoczo przystępują do randkowania. Zabierają się do tego z gracją i istic królewską elegancją – taniec godowy pary, która krąży wokół siebie z rozpostartymi skrzydłami, by następnie wykonać wyskoki i głębokie skłony, zapiera dech w piersi.

Randkowaniem zajęci są nie tylko skrzydlaci mieszkańcy puszczy – marcowa aura sprzyja porywom serca. W świecie płazów wielkie ożywienie – żabie gody otwiera pospolita żaba trawna, która po złożeniu skrzeku (pod postacią galaretowatych, kulistych kłębow, liczących 670-4500 jaj), opuszcza wodę, by do jesieni oddawać się ulubionej rozrywce – polowaniu na drobne bezkręgowce. A w sierpniu do starych rodziców dołączają ich dorosłe młode. W marcu za randkowanie zabierają się także żaby moczarowe – samce przyodziejają gustowne jaskrawoniebieskie fraki ślubne, mające przyciągnąć żabie panny młode. A po uroczystych zaślubinach do task na powrót wraca zielony kombinezon.

Swojej drugiej połowy w marcu poszukują także ssaki – gronostaje, zające bielaki, wilki, a także samotny z reguły ryś. Ten ostatni ma niemały kłopot ze znalezieniem ukochanej – w Puszczy Białowieskiej mieszka ok. 10-15 tych tajemniczych kotów. Okres godowy trwa od dwóch tygodni do miesiąca. Drapieżniki te najpierw przez kilka tygodni głośno się nawołują o zmroku i w nocy, a następnie łączą się w pary i „chodzą” ze sobą przez wiele dni. A w maju przychodzą na świat 2-3 puszyste kuleczki... Podczas, gdy jedni randkują, inni z czułością opiekują się swoimi maluchami. Po zimowych godach pełne ręce roboty ma mama bóbr oraz loszka dzika. Ciekawskie maluchy pod czułym okiem rodzicielki poznają świat, wesoło baraszkuje wśród budzących się krzewów. Pierwsze odcienie zieleni w runie leśnym zwiastują czas obfitości pożywienia – cieszą się z tego nie tylko młode rodziny, ale wszyscy amatorzy wegetariańskiej diety. Żubry, sarny, jelenie i łosie opuszczają zimowe pasieki w poszukiwaniu pożywnych zielonych roślinek – menu w puszczańskiej restauracji jest stale uzupełniane. Idąc tropem dużych łakomczuchów możemy znaleźć bujne poroże jeleni i łosi – porzucone już lutym. Samce rozpoczynają budowę nowego oręza przed jesiennym rykowiskiem. Nadejście wiosny cieszy także najmniejszego ssaka w puszczy – ryjówkę. Ze względu na szybki metabolizm wiecznie głodna ryjówka dziennie potrafi zjeść więcej niż wynosi masa jej małego ciała. Zwierzątko nerwowo przeczesuje runo w poszukiwaniu nasion owoców, a pod koniec miesiąca, gdy jest ciepło – ulubionych owadów. Choć zaznaczyć trzeba, że o ile aura nie poskąpi ciepła, pierwsze owady sennie krążą nad puszczańskimi łąkami. Są to m.in. motyle – rusałki, bieliki kapustniki.

Wraz z pierwszym skokiem temperatur puszczańskie ścieżki wydeptują także zimowe śpiochy. W runie baraszkuje głodne jeże, zaś ponad ich główkami nocną puszcze przemierzają białowieskie nietoperze – gacki, mroczki i inne. Budzi się borsuk – on także pierwsze chwile po przebudzeniu spędza na poszukiwaniu jedzenia (trzeba uzupełnić zapas tłuszczu): marcowa leśna stołówka oferuje smakowite dżdżownice, pożywne korzonki, ptasie jaja. Po sytym obiadku czas na pierwsze wiosenne porządki – borsuk to bardzo schludne zwierze, puszczański perfekcyjny pan domu. Lubujący w czystości borsuk dba o czystość swojego podziemnego domu, który ze względu na skomplikowany architektonicznie układ często przypomina willę. Swoje podziemne korytarze odświeża także kret.

Niewątpliwie świat przyrody przygotowuje się na poswatanie długo oczekiwanej wiosny. Czasami są to daremne wysiłki – nie bez kozery staropolskie przysłowie przestrzega, że w marcu jak w garncu. Przymrozki, a nawet śnieg potrafią przyhamować zakusy wiosny. Ah, kotłują się dwa żywioły, zima brutalnie studzi wiosenny zapał. Na nic jednak jej rozpaczliwie próby – wiosenni sprzymierzeńcy uparcie zdobywają kolejne przyczółki, by ostatecznie objąć we władanie puszczański bastion. A 21 marca, w tajemniczą równonoc wiosenną, zimowa personifikacja – Marzanna ostatecznie opuści świat.

Katarzyna Nikołajuk

1\_27.jpg

Image not found or type unknown

2\_21.jpg

Image not found or type unknown

3\_21.jpg

Image not found or type unknown

4\_17.jpg

Image not found or type unknown

5\_14.jpg

Image not found or type unknown

7\_13.jpg

Image not found or type unknown

8\_15.jpg

Image not found or type unknown

9\_10.jpg

Image not found or type unknown

10\_25.jpg

Image not found or type unknown



dsc\_0124\_0.jpg

Image not found or type unknown

dsc\_0153.jpg

Image not found or type unknown

dsc\_0198\_0.jpg

Image not found or type unknown

dsc\_1200.jpg

Image not found or type unknown

dscf6238.jpg

Image not found or type unknown

dscf6249.jpg

Image not found or type unknown

dscf6252.jpg

Image not found or type unknown

dscf6302.jpg

Image not found or type unknown

dscf6339.jpg

Image not found or type unknown



dscf6359.jpg

Image not found or type unknown

dscf6368.jpg

Image not found or type unknown

dscf6367.jpg

Image not found or type unknown